Num: 28.

GAZETA WARSZAWSKA.

WE SRZODĘ DNIA 6. KWIETNIA ROKU 1774.

Z Warſzawy dnia 6. Kwietnia.

W przeſzłą Sobotę wielką Krol Jmść P. N. M znaydował ſię w Kollegiacie tuteyſzey na Mſzy przez J. X. Biſkupa Łuckiego spiewaney; podczas ktorey (iak tylko ogłoſzone było *Alleluia*) i potym na Pokoiach, od licznie zgromadzonego Państwa odbierał Swiąt powinſzowanie: wieczorem zaś przytomny był w teyże Kollegiacie na *Rezurrekcyi*, gdzie zwykłe Kościelne Ceremonie Biſkupim obrządkiem obchodził J. X. Biſkup Poznańſki Paſterz naſz, Kanclerz W. K. Nazaiutrz w dzień Wielkanocny, w tymże Kościele, w przytomności Nay-

iaśnieyszego Pana, Mszą Uroczystą śpiewał Xiąże Jmść Biskup Płocki; Kazanie zaś miał J. X. Kanonik *Lachowski* Kaznodzieia J. K. Mości.

Po postąpieniu J. P. *Sołtyka* na Woiewodztwo Sędomirskie z Kasztelanii; taż z dobrotliwego szafunku J. K. Mci P. N. M. dana iest J. P. *Łąckiemu* przeszłemu Kasztelanowi Czechowskiemu, wraz z Chorągwią Pancerną, po ś. p. J. P. Woiewodzie Sendomirskim pozostałą.

Dnia ostatniego przeszłego Miesiąca, umarł w tuteyszym Mieście na Nowym Swiecie *Bazyli Rynkowski* lat wieku swego 104. maiący, Przez życie swoie miał dzieci 24. z ktorych nayśtarszy żyie ieszcze, i lat blisko 90. sobie iuż liczy. Starca owego, przez długi czas aż do samey śmierci nakładem swoim we wszystko opatrywać kazał Xżę Jmć. Podkomorzy przeszły Kor: Niedawnemi czasy pisano z Winnicy iż w Dobrach Xiążąt Ichmościow Czetwertyńskich umarł człowiek ieden, nazwiskiem *Panas* w Roku wieku swego 120.

Z LITWY

Z Wilna d. 26. Marca.

Jmć X. *Brzostowski* Pisarz WW. X. Lit: z powodu Patryotyczney gorliwości swoiey o postępek młodzi Polskiey w naukach, od ktorych iako oświecenie Narodu, tak uszczęśliwienie kraiu zawisło, podaie Ichmościom Patryotom uczonym i Cudzoziemcom w *Polszcze* znayduiącym się do rezolucyi następuiące pytanie: *Co barziey zaciąga młodź do nauk: czy nadgrody i pochwały w Szkołach iey dawane; Czyli też Urzędy kraiowe ludziom przez edukacyą i ćwiczenie się w Naukach do usług poblicznych uformowanym i zdolnym otwarte?* Lubo miłość Oyczyzny i dobra powszechnego Ludziom oświeconym dzielnieyszą iest pobudką do czynności prawdziwie Obywatelskich nad wszelkie nadgrody i powaby, z tym wszystkim J. X. Pisarz chcąc interessować nieco z swoiey strony materyą do rezolucyi podaną, zakłada medal od 15. Czer: zł, w nadgrodę tey dyssertacyi, która wyrażoney kwestyi naylepiey zadość uczyni. Dyssertacye mogą się pisać językiem *Polskim*, *Łacińskim*, *Włoskim*, i *Francuskim*, a maią być adressowane do samego Jmć X. Pisarza na poczte *Wileńską*. Po dniu 31. Czerwca iako po terminie przy

ięte niebędą. Ichmć Autorowie raczą do dyssertacyi swych przyłączyć zapieczętowane bilety maiące na wierzchu tęż samę dewizę albo sentencyą, ktora będzie na czele dyssertacyi, a wewnątrz Imie i nazwisko własne, prawdziwe a nie zmyślone.

Z Gdańska 31. Marca.

W przeszłym tygodniu płacono tu za łaszt białey pszenicy Zł: 280. aż Zł: 307. za Zyto 120. aż 125. za Jęczmień 97. a za Wełnę iak dawniey.

Z HOLLANDYI.

Z Hagi d. 6. Marca.

Dnia 3. tego miesiąca uroczystym obrządkiem odprawiły się tu chrzciny nowo-narodzonego Xiążęcia, ktoremu na chrzcie dano te Imiona *Gwilhelm Ierzy Fryderyk.* Parada z ktorą Xiąże *Stadhuder* i Deputaci Stanow Powiatu *de Gueldre,* iako chrześni Rodzice młodego Xcia, iachali do Kościoła; była arcy-wspaniała i okazała niemniey iako i ta, z którą był prowadzony młody Xże. Wiele chorągwi tak pieszych, iako i konnych Regimentów szło w paradzie, Mieszczanie zaś pod bronią dwoma rzędami od Pałacu aż do Kościoła uszykowani stali, Podczas Chrztu samego, trzykroć dano ognia z Armat 21. Składka na ubogich z tey okoliczności uczyniona wyniosła na 2239. Złotych. Po skończonych obrządkach wspomnionych, Xiąże *Stadhuder* dawał wspaniałą ucztę Deputatom de *Gueldre* w Pałacu *la vieille-Cour* zwanym.

Z Hamburga d. 6. Marca.

Trudno zgadnąć, coby znaczyły owe tak gęste przygotowania woienne, o których zewsząd dowiaduiemy się. Zdaie się, że po różnych mieyscach tleć iuż musi skryty ogień, z którego może wkrótce powszechny wybuchnie pożar. Z Xięstwa *Hannowerskiego* donoszą nam, że tam z wielką pilnością i pospiechem nowe czynią zaciągi, i że spisuią wszytkich ludzi ile ich tylko iest zdolnych do władania bronią. Xiążęta Włoscy, i Kantony Szwaycarskie niemniey zbroią się teraz właśnie, iakby na iaki gotowali się odpor. We wszytkich głownieyszych *Imperii* Miastach, iako nam gęste oznaymuią listy, tak usilnie staraią się opomnożenie Woyska, że gdy kogo postrzegą do żołnierki zgodnego, wraz go biorą i żonatym nawet nieprzebaczaiąc. Piszą też do nas z *Sztutgardu*, że Xiąże *Wurtembergski* pomnożył płacy

wszystkim Officyerom wyższego Stopnia, i że dawne Regimenta dopełniać, a na nowe zaciągać ludzi co prędzey nakazuie. Z Nitawy oznaymiono nam że Xiąże *Kurlandzki* dnia 6. mieśiąca przeszłego znowu wyiachał z tamtąd do *Petersburga*, dla odprawienia Wesela, z Xiężniczką *Issupow* iuż sobie zaręczoną.

Z WŁOCH.

Z Modeny d. 20. Lutego.

Dnia 17 tego mieśiąca dany iest od de Dworu rozkaz *XX. Karmelitom* tu będącym, aby Klasztor i Kościoł swóy opuścili, a przenieśli się do *Reggio* i w iednymże z owemi którzy tam są *XX. Karmelitami* mieścili się Konwencie.

Z ANGLII.

Z Londynu dnia 1. Marca.

W Niedzielę przeszłą licznie zgromadziła się Szlachta, Ministrowie Cudzoziemscy, i wiele innych znakomitych Osób do *St. James* z oświadczeniem Królowi J. powinszowania z okoliczności nowo narodzonego Syna. Okręty woienne wyznaczone do Ameryki, tak są opatrzone i uzbroione, iakby na woynę iaką wyprawowane były. Król Jegomość rząd powszechny nad Woyskiem swoim w *Ameryce pułnocney* oddał Kawalerowi *Drapper*, Mężowi wielkich zasług, który w *Ameryce* wielką sobie ziednał miłość, u tamecznych Obywatelow.

Z NIEMIEC.

Z Wiednia dnia 5. Marca.

Czas wszystek, ktory Cesarstwu Jchmciom zbywa od nabożeństw w wielkim Poście zwyczaynych, łożą w Gabinecie na odbywanie spraw wielkiey wagi Jak słychać. Akademia Cesarska i Krolewska malarska, będac winną na wzor innych Akademii, co rok na iawny widok podawać dzieła Towarzyszow, i uczniow swoich, pierwszy raz to uczyniła dnia onegdayszego w pomnieyszey redutowey sali; dokąd wiele ciekawego zgromadziło się ludu. Pozwalaią tam wchodzić każdemu do ośmiu dni, a na ten koniec wyznaczone są trzy przed południem, a trzy po południu godziny. Godny i mądry Biskup Hrabia *de Gondola* dziś umarł w *Probsdorff* o godzinie 4. po południu, wiele w nim z żalem traci Religia.

Num: 28.

SUPLEMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY.

WE SRZODĘ DNIA 6. KWIETNIA ROKU 1774.

Z Rzymu dnia 23. Lutego. Spodziewamy ſię tu wkrótce nowego Konſyſtorza, ieśli nie dla inney przyczyny, to przynamniey dla Sakry na niektóre Biſkupſtwa we *Francyi*, z kąd temi dniami przybiegł tu Kuryer Extraordynaryiny. Jmć X. *Marucci* Biſkup *Montaltſki* zoſtał Vice-Gubernatorem Rzymu. W Maiu ma tu przybyć Brat Króla Jmci Angielſkiego Xiąże *de Cumberland.* Xiąże Elektor *Palatinus*, będąc chrzeſnym Oycem nowonarodzonemu Synowi Margrabiego *Antici*, a Synowcowi ſwego u *Stolicy Apoſtolſkiey* pełnomocnego Miniſtra, przyſłał z tey okoliczności Margrabinie wſpaniałą ſtołową porcellanę Fabryki de *Franckendhal* na 24, oſoby. Młodego zaś Margrabiego mianować raczył Paziem ſwoiego Dworu.

Z Londynu d. 4. Marca. Gdy na wczorayſzym poſiedzeniu wnieſiono do rozwiązania tę wątpliwość, czyliby przyſtało dozwalać Oſobom Parlament ſkładaiącym nie być przytomnemi gdy ſię im podoba na zwykłych Parlamentu poſiedzeniach? kawaler *Guilhelm Meredith* z gorliwą żwawością przekładać począł iak wielka zawiera ſię w tym nieprzyſtoyność, gdy pod czas poſiedzeń na ktorych potrzebuią uſpokoienia wielkiey wagi ſprawy, gdy od nich powſzechne całego narodu zawiſło dobro, każdemu komu ſię tylko podoba wolno ieſt niebyć na nich przytomnym. Przekładał daley iak nieprzyſtoyna ieſt rzecz, gdy *Orator* Parlamentowy przymuſzony bywa nieraz rozſyłać w rożne kąty poſłańcow dla zgromadzenia wyſtarczaiącey do naradzania ſię garſtki oſob; co wczaſie ninieyſze-

go Parlamentu zdarzyło się iuż kilkakroć. Postępek tak nieprzystoyny członkom tego zgromadzenia, w ktorym ma swoie siedlisko Prawodawcza Powaga, powodem był komuś że pod Imieniem *Arystyda* utaiwszy się, dnia 1. Lutego rozrzucił pismo zawieraiące w sobie uwagi gruntowne, a zdolne do wyprowadzenia lekkomyślnych z błędow ich ktorych w tey okoliczności dopuszczaią się nieraz. Autor tego Pisma obracaiąc mowę do Osob Parlament składaiących, pyta się: „ Jaką też myśl mieć powinni Cudzoziemcy o Radzie Narodowey Angielskiey składaiącey się z 550 Osob, z ktorych do zgromadzenia się na posiedzenie, zaledwo znaleść można 40, a i ci ieszcze tak mało poważaią sobie zaufania, krore w nich pokładaią ci, co im swe polecili sprawy, że zaledwo ich można oderwać od ich lekkomyślnych rozrywek, że nie rzekę od czegoś gorszego? Coż ma o nich myśleć lud ten, ktory im swoie powierzył losy, a ile w tym czasie, w ktorym Krolestwo w takim znayduie się stanie, że i iednego momentu stracić niemożna bez szkody nieodżałowaney? Jakże lud może się spodziewać, że takowi Prawodawcy potrafią szkodom ich zabieżeć?

„ Przypomina mi ta okoliczność baykę onych chłopiąt, ktorym razu iednego podobało się ciskać kamienie w kałużę pełną żab; z ktorych iedna spytała się: na iakiż to koniec czynicie? Nic więcey nie żądamy przez to (odpowiedzieli oni) tylko naszey rozrywki. Ach moie dziatki (rzekła im na to żaba) dla was ci to może być rozrywką ucieszną, ale co dla nas ta uciecha wasza iest śmiercią. Przystosowanie tey bayki nie iest trudne. Dzieie nasze azaż nam stawiaią przed oczyma nieszczęśliwość iaka podobną nieszczęśliwości tych wiekow, w ktorych nie karny występek i bezbożność smiało się przechodzą po wszystkich ulicach, w ktorych lud naypodleyszy biorąc miarę z godnieyszych, gardzi oczewiście wszelkiemi Boskiemi i ludzkiemi prawy? Czy zgodnaż to iest rzecz z dostoynością waszą zaniedbywać owych wielkiey wagi powinności Urzędu swego, ktorego obowiązki wypełniać uroczyście obowiązaliście się? a teraz zamiast tego cobyście mie-

,, li iak przyſtoi na oſoby do rady wchodzące poważne, mądre i cnotliwe, przeſzkodzić tym nierządom; to wy na tomiaſt pomnażacie ie, złemi przykładami waſzemi Domy do kawy, do gry, do rozrywek rozmaitych wyznaczone; czy też to ſą rzeczy, o ktorych myślić powinniście, pod czas tey, ktora ſię ſzerzy zarazy. Na mieyſca owe ktore tchną ſamym tylko zbytkiem i rozrzutnością, a zaż nie zwabiacie ſami wielu z was pogorſzonych w tym czaſie gdy goſpodarſka oſzczędność powinna być naypilnieyſzą potrzebą? Na co ſię zdadzą waſze uczty, maſki i nocne rozrywki? izali nie na to tylko abyście zdrowie włáſne pſuli, włáſne worki wyprożniali, a cudzy ſpoczynek przerywali, ſami niezdolnemi ſtawali ſię do czynienia zadość wielkim powinnościom waſzym, iakiemi obowiązani ieſteście ku tym, co wam loſow ſwoich powierzyli? Gdybyć to ieſzcze te ſzkodliwe ſkutki, na waſzych tylko kończyły ſię oſobach; mnieyſzym by to było złym, ani by nam tyle ſprawiedliwego żalu dodawało, ale iad zarazy waſzey, tak iako wſzrzod powietrza rozchodzi ſię na wſzyſtkich każdego ſtanu ludzi. Tey to truciznie przypiſać powinniśmy wſzyſtkie nierządy, wſzyſtkie niegodziwości, na ktore powſzechne utyſkowania ſłyſzym; naoſtatek ten długi Regeſtr Bankrutow, ktorych dzień każdy prawie rodzi.

,, Rzeczecie tu może że w tym wſzyſtkim niczego nie ſzukacie więcey, tylko nietęſkliwego przepędzenia czaſu, rozrywki i uciechy waſzey. Może to być, że takowe czaſu przepędzenie, ucieſzne ieſt dla was na iaką chwilę: ale te uciechy dla milliona innych ludzi ſtaią ſię nieſzczęściem zgubą i oſtatniey rozpaczy zrzodłem, koſzty zbyteczne ktore podeymuiecie dla dogodzenia mniey rządnym namiętnościom waſzym, nie ſą zdolne iak tylko do powiękſzania obywatelow nędzy, i do przekonania ich o tym, że zgoła nic niemyslicie ani o upadku wnętrznych naſzych handlow, ani o zniſzczeniu naſzych manufaktur, ani o ſmutnym niedoſtatku, ktorym iedna połowa ubogich Rzemieślnikow naſzych, czuie ſię być przymuſzoną do ſzukania chleba w innym kraiu; druga zaś ginąć muſi z głodu i nę-

„ dzy, niemaiąc z czego zarabiać w oyczyznie, ani czym
„ ſię żywić w tey drożyznie, ktorą ſprawuią waſze obżar-
„ ſtwa, zbytki i rozrzutności. Czy niepoſtrzeżecież ſię
„ wprzod, aż chyba w ten czas kiedy iuż będzie po czaſie?
„ kiedy Kroleſtwo znacznieyſzych ſił ſwoich pozbawione bę-
„ dzie? kiedy zgoła nędza, ktorey ſtaliście ſię przyczyną,
„ na waſze właſne głowy zlewać ſię zacznie? Przyidzieć
„ ten dzień, a może iuż i niedaleko ieſt, ktorego w tym,
„ iakie ſię ſzerzy podeptaniu Religii; w tey pogardzie praw
„ wſzelkich niebędą iuż więcey zdolne ręce waſze do utrzy-
„ mania ich dłużey; a owi nędzni ktorzy teraz idąc w
„ ślady nagannych przykładow waſzych, z waſzychże błę-
„ dow wyczerpneli wſzelką ktorą tchną złość; rzucą ſię na
„ was ſamych niemiłoſiernie; a od ich zaiadłości nikt was o-
„ bronić niepotrafi.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 6. KWIETNIA.

Z Drukarni XX. Scholarum Piarum *wyſzedł drugi Tom Hiſtoryi Uniwerſalney czyli kontynuacya* Boſſueta, *cena tey kſiążki na dobrym papierze Złotych 3. gr. 15.*

....

Stroſkana Matka Primo voto *Radecka*, *a* ad præſens *Jezierſka z Xięſtwa Zatorſkiego o Syna ſwego Jana Radeckiego, ktory do zaczętego z Stryiami ſwemi Kompromiſſu y podziału ieſt potrzebny, a od lat pięciu gdzieby ſię znaydował nie wie; upraſza o wiadomość, komu by był wiadomy y znaiomy tenże Urodzony Jan Radecki czy żyie? czy nie? aby pod adreſſem Plenipotenta tey Jeymci to ieſt J. P. Herki Subdelegata Grodzkiego Bieckiego do Krakowa Pocztą, y wcześnie znać dawał. Za co nieſkończoną przyrzeka wdzięczność y rekompenſę*